

"Kolory Polski" - Łódź

Wykonawcy:

Olga Fidrysiak - śpiew

Michał Domagała - śpiew

Maciej Pawłowski - dyrygent

goście specjalni: Krystyna Prońko - śpiew, Henryk Miśkiewicz - saksofon

Big Band Fabryka w składzie:

Marek Kubisiak - saksofon altowy, flet

Jakub Raczyński - saksofon altowy, klarnet

Jacek Delong - saksofon tenorowy, klarnet

Mirosław Klepaczka - saksofon tenorowy, klarnet

Roman Pryliński - saksofon barytonowy, klarnet

Grzegorz Borko - puzon

Sławomir Ostrowski - puzon

Janusz Wieczorek - puzon basowy

Marcin Melerowicz - puzon

Wojciech Wolniak - trąbka

Bernard Zdonek - trąbka

Piotr Krzemiński - trąbka

Grzegorz Zborowski - trąbka

Marta Sobczak - fortepian, syntezator

Piotr Wieczorek - gitara

Wojciech Pulcyn - kontrabas

Patryk Dobosz - perkusja

W programie:

podróż po historii polskiego swingu od lat 20. XX wieku do współczesności; standardy jazzowe, melodie znane z filmów i przeboje polskiej piosenki w aranżacjach Pawła Tomaszewskiego (zamówienie FŁ), Kuby Raczyńskiego i Macieja Pawłowskiego

W historii Łodzi sztuka i przemysł filmowy odegrały istotną rolę. To właśnie HollyŁódź była kolebką polskiej kinematografii. Do tych kart historii miasta nawiązuje koncert finałowy "Kolorów Polski".

Stanie się to jasne od pierwszych nut wieczoru - rozpocznie go bowiem muzyka Wojciecha Kilara z filmu "Ziemia obiecana" (1974). Później usłyszymy piosenki filmowe z lat przed- i powojennych, których chwytliwe melodie i ciekawe słowa sprawiły, że oddzieliły się od swoich ekranowych pierwowzorów i z powodzeniem funkcjonują samodzielnie. Warto więc przypomnieć, że piosenka "Nie trzeba słów" z muzyką Władysława Szpilmana i słowami Ludwika Starskiego pochodzi z filmu "Zadzwońcie do mojej żony" (1958, reż. Jaroslav Mach), a o tym, że "Miłość złe humory ma", przekonywał Bohdan Łazuka w filmie "Małżeństwo z rozsądku" (1966, reż. S. Bareja).

Historię Łodzi można opowiadać także w stylu jazzowym. W końcu to tutaj, krótko po wojnie, powstał klub muzyczny i zespół Melomani, w którym grali między innymi Jerzy Matuszkiewicz,

Andrzej Trzaskowski i Krzysztof Komeda. Stąd w programie nie może zabraknąć muzyki Komedy ani "Dudusia" Matuszkiewicza.

Tę podróż w przeszłość uszlachetnią nazwiska wybitnych solistów. Muzyka Krzysztofa Komedy czy Wiktora Junga – amerykańskiego kompozytora o polskich korzeniach – zabrzmie w wykonaniu Henryka Miśkiewicza, znakomitego saksofonisty i klarnecisty, współtwórcy najwspanialszych kart w dziejach polskiego jazzu. Nazywany jest „najważniejszym saksofonem polskiego kina”, bo brzmienie jego instrumentu można usłyszeć w wielu filmach, między innymi "07 zgłoś się", "Różyczce" czy "Czterdziestolatku".

Gwiazdą wieczoru będzie też wokalistka Krystyna Prońko, wielokrotna laureatka festiwalu piosenki polskiej w Opolu. Na scenie spędziła ponad pół wieku i wylansowała wiele przebojów, w tym "Jesteś lekiem na całe zło", "Psalm stojących w kolejce" czy "Małe tęsknoty". Jej repertuar świadczy o tym, że lubi mieszać gatunki muzyczne; jak mówi: „nużące jest śpiewanie ciągle tego samego”.

Śpiewać będą także przedstawiciele młodego pokolenia artystów estradowych: Olga Fidrysiak i Michał Domagała. Oboje stale współpracują z Big Bandem Fabryka, który tworzą muzycy związani z łódzkimi instytucjami muzycznymi: Filharmonią Łódzką, Teatrem Wielkim i Teatrem Muzycznym. Zespół powstał dziewięć lat temu z inicjatywy saksofonisty Marka Kubisiaka, który zauważył, że w Łodzi brakuje klasycznego big-bandu, złożonego z saksofonów, puzonów, trąbek i sekcji rytmicznej. W 2018 roku zespół zdobył pierwsze miejsce i Grand Prix na festiwalu big-bandów w Nowym Tomyślu.